

Sobota, Nie kradnij (prod. Matheo)

Mój panie, zmiłuj się
Wiesz, że dobrze chce
Ale czasem nie kontroluję się
Szatan kusi mnie bym chodził po dnie
Potrzebuję cię w nocy i we dnie
A wspomnienia me
Dziś doceniam je
Nic nie zmienia wiem,
Chuj wie czego chcę
Proszę wybaw mnie
Od samego siebie
Wznoszę ręce swe
Do nieba, do ciebie
Bym sam sobie nic
Nie zepsuł od dziś
Bym mógł naprzód iść
Bez strachu (?)
Że szatan odbierze mi wszystko co ugrałem
Rodzinę przyjaciół i lata pracy całe
Maszeruje po chwałę
Przedsięwzięcie nie małe
Niech skorzystam w końcu z lekcji które odebrałem
Mleko już rozlane
I nie ma co płakać
Sam szukam natchnienia dla siebie w tych trackach

Panie zmiłuj się nad nami
Panie, panie, panie
Panie zmiłuj się nad nami
Panie, panie, panie
Panie zmiłuj się nad nami

O zmiłowanie proszę, ojcie wszechmogący
Pomóż bym w porę dostrzegł zagrożenie nadchodzące
Są rzeczy droższe niż pieniądze, przecież wiesz (wiesz)
Nadzieja gdy błędzę, jest ważniejsza niż cash (cash)
Czas, którego niemalże ciągle mi brak
Cenny jest jak wiedza, której ciągle mi brak
szczytny cel przy świeca, w końcu chodzi o rap
To dlatego dzieciak pieprze polityki świat
Te bandę złodziei, czasu i nadziei
Diabelskie nasienie z czartem po kądzieli
Proszę o wytłumaczenie
Co tam w ogóle oni chcieli
Między prawdą a bogiem, sami się nie zrozumieli
Niech "mmmh" to strzeli, niech trafi cię szlag
Gdy kradniesz mój czas, po prostu od tak
Nadziei mi nie brak
Podzielę się brat
Ale pilnuj by nie skradł jej parszywy gad

(Panie zmiłuj się nad nami)
By ogień pomyślności się pali
By nigdy go nam nie odebrali
Od nich nas broń panie który czuwasz tu
(Zmiłuj się nad nami)
By aniołowie twoi pilnowali
Byśmy fałszywych przyjaciół dostrzegali
Od nich nas broń który czuwasz tu
(Zmiłuj się nad nami)

Tylko nie kradnij mi
Ty, ty nie kradnij nam
Trochę pokory, gdy kopiujesz ESSA Sound

Ja ci to wszystko dam
Ile chcesz sobie bierz
Technikę i flow też
Bo niby czemu nie?
Brzmienie i na bogato
Jedziesz niech trwa maraton
Wiesz, że wypiję za to
Ejże, i co ty na to?
2013 A.D. - nowe brzmienie pomysły
Proszę, masz rozkmiń i
Wyciągnij wnioski gdy zaczniesz kopiować styl
Pucuj się ziomuś, ty
Wtedy to nie wstyd
I masz tu z pierwszej ręki
Najświeższe patenty na klipa, na bita, na wypas piosenki
I tak ESSA zaraz wypalisz z czymś ziomuś znowu
No bo, jak tu przestać gdy napędza cie machina ziomów?
Do samego grobu w tych przykazaniach trwać
Panie mój dopomóż bym sam nie musiał kraść

(Panie zmiłuj się nad nami)
By ogień pomyślności się palił
By nigdy go nam nie odebrali
Od nich nas broń panie który czuwasz tu
(Zmiłuj się nad nami)
By aniołowie twoi pilnowali
Byśmy fałszywych przyjaciół dostrzegali
Od nich nas broń Panie który czuwasz tu
(Zmiłuj się nad nami)

By ogień pomyślności się palił...
[Wini] Ajjaa...
By nigdy go nam nie odebrali...
[Wini] Właśnie tak
Od nich nas broń panie który czuwasz tu...
[Wini] ŁooOoo łoo
By aniołowie twoi pilnowali...
[Wini] ŁoOo
Byśmy fałszywych przyjaciół dostrzegali...
[Wini] Ajaaaa
Od nich nas broń Panie który czuwasz tu...
[Wini] Jeeee jee jeee